



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 maja 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 3 grudnia 2021 r., I ACa 754/21,
w sprawie z powództwa S. w W. działającego na rzecz M. G. i J. G.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w G.
o zapłatę,

I. oddała skargę kasacyjną;

**II. zasądza od Banku spółki akcyjnej w G. na rzecz M. G. i J. G.
2700 (dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego, wraz z odsetkami ustawowymi za
opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia
doręczenia pozwanemu odpisu wyroku do dnia zapłaty.**

Ewa Stefańska

Tomasz Szanciło

Kamil Zaradkiewicz

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie z powództwa Stowarzyszenia na Rzecz Obrony Praw Konsumenta i Obywatela „P.” w W., działających na rzecz M. G. i J. G., przeciwko Bankowi S.A. w G. o zapłatę, na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 30 kwietnia 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten tylko sposób, że wyeliminował z niego słowo „solidarnie” (pkt 1), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 2), zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód, działając na rzecz M. G. i J. G., wniósł pozew o zapłatę przeciwko pozwanej, domagając się zasądzenia na ich rzecz solidarnie kwoty 124 664,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od dnia doręczenia pozwu pozwanej do dnia zapłaty. Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższego żądania, powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz M. G. i J. G. kwoty 47 824,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

Sąd I instancji ustalił, że 27 marca 2008 r. M. G. i J. G. (dalej: kredytobiorcy) złożyli w Banku S.A. w G. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 150 000 zł, indeksowanego kursem waluty franka szwajcarskiego (CHF). Do wyboru były również inne waluty lub opcja bez indeksacji. Kredytobiorcy podpisali oświadczenie, iż została im przedstawiona oferta kredytu hipotecznego w złotych, oraz że wybrali kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej.

Kredytobiorcy zawarli 25 kwietnia 2008 r. z pozwaną umowę kredytu indeksowanego kursem CHF. Zgodnie z umową wypłata kwoty kredytu miała nastąpić przelewem na konto wskazane we wniosku o wypłatę kredytu. Dzień dokonania przelewu uważany był za dzień wypłaty kredytu. Każdorazowo wypłacona kwota w złotych miała być przeliczana na walutę, do której indeksowany był kredyt, według kursu kupna waluty kredytu wskazanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez pozwaną, obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank. Spłata kredytu wraz z odsetkami miała następować

w ratach i być dokonywana nie później niż w tym samym dniu kalendarzowym każdego miesiąca, w którym nastąpiła wypłata pierwszej transzy kredytu.

Rozliczenie każdej wpłaty miało następować z datą wpływu środków do banku, według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, wskazanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez pozwaną, obowiązującego w dniu wpływu środków do banku.

W ocenie Sądu I instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W ocenie Sądu *a quo* postanowienia dotyczące indeksacji zawarte w umowie kredytu z 25 kwietnia 2008 r. są nieważne jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. oraz art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 2488 ze zm.; dalej „pr. bank.”). Sąd I instancji stwierdził również, że bez tych nieważnych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta, wskazując, że w praktyce nie występowały oferty kredytów złotówkowych oprocentowanych według stopy LIBOR właściwej dla waluty CHF. W konsekwencji, Sąd ten uznał, że M. G. i J. G. przysługuje w stosunku do pozwanej skuteczne roszczenie o zwrot spełnionych przez nich na rzecz pozwanej świadczeń, których podstawą była nieważna umowa kredytu.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i formułując w apelacji zarzuty naruszenia następujących przepisów: 1) art. 8 k.p.c., art. 61 i 62 w zw. z art. 56 § 2 k.p.c.; 2) art. 369 w zw. z art. 367 § 1 w zw. z art. 379 § 1 k.c.; 3) art. 385¹ § 1, art. 56, art. 354 i art. 358 § 2 k.c. oraz art. 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank.; 4) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 oraz 69 ust. 3 pr. bank. w zw. z art. 353¹ k.c.; 5) art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i b) ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984; dalej: „ustawa z 29 lipca 2011 r.”) w zw. z art. 316 § 1 k.p.c.; 6) art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c.; 7) art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 oraz art. 411 pkt 1 i 4 k.c.; 8) art. 233 § 1, art. 278 i art. 299 k.p.c.; 9) art. 217 § 2 i § 3 w zw. z art. 227 w zw. z art. 258 k.p.c., art. 278, art. 245, art. 299 i art. 233 § 1 k.p.c.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz

pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia co do kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej według norm przepisanych.

W ocenie Sądu II instancji apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd *ad quem* podzielił i przyjął za swoje, co do zasady, wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu I instancji, opisane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z zastrzeżeniami wynikającymi z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji. Sąd *ad quem* uznał również za własną przedstawioną przez Sąd *a quo* ocenę dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz ocenę prawną roszczenia powoda, czyniąc je integralną częścią swego stanowiska.

Sąd II instancji uznał m.in. za dopuszczalną ocenę klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie kredytu, które mimo tego, że dotyczą głównych świadczeń stron, mogą zostać poddane kontroli z uwagi na to, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W następstwie uznania tych postanowień za mające charakter abuzywny Sąd II instancji, w ślad za Sądem I instancji, przyjął, że kredytobiorców nie tylko nie wiążą przedmiotowe klauzule (stosownie do art. 385² § 2 k.c.), ale nie wiąże ich cała umowa kredytu, gdyż bez zakwestionowanych postanowień dalsze jej utrzymanie w mocy nie jest możliwe.

Sąd *ad quem* stwierdził, że postanowienia określające główne świadczenia stron nie zostały sformułowane jednoznacznie, gdyż, jak wynika z orzecznictwa TSUE, transparentność klauzul indeksacyjnych ma dotyczyć nie tylko samego mechanizmu przeliczenia złotych na walutę obcą i odwrotnie, ale także, a może i przede wszystkim, poinformowania kredytobiorcy o ryzyku kursowym, które stanowi

istotę kredytu opartego o walutę obcą (*sensu stricto* walutowego, indeksowanego albo denominowanego).

Sąd II instancji, powołując się na orzecznictwo TSUE, zwrócił w tym kontekście uwagę, że wykładni dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95 z 21 kwietnia 1993 r., s. 29–34; dalej: „dyrektywa 93/13”) należy dokonywać w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie temu, by ciężar dowodu w zakresie prostego i zrozumiałego charakteru warunku umownego w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 spoczywał na konsumentcie. W konsekwencji ciężar dowodu w tej płaszczyźnie spoczywa na pozwanym kredytodawcy, który tak określone mu ciężarowi dowodowemu w niniejszej sprawie nie sprostał. Standardowe pouczenia wskazujące na ryzyko wzrostu kursu waluty CHF i to nawet znaczne nie stanowią o wypełnieniu obowiązku należytego poinformowania konsumenta o obciążającym go ryzyku kursowym. W rozstrzyganej sprawie zakwestionowane postanowienia umowne przewidują w istocie, że obie strony ponoszą ryzyko kursowe, jednak ryzyko ponoszone przez pozwaną jest ograniczone, podczas gdy ryzyko ponoszone przez kredytobiorców takie już nie jest.

Sąd II instancji wskazał dalej, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytu narażają kredytobiorców na nieograniczone ryzyko kursowe, przekładające się na wysokość salda kredytu oraz spłacanych rat, stąd nie można przyjąć, aby rzetelne informacje im udzielone skłoniły ich do zawarcia umowy kredytu w takim kształcie jak obecnie. Nie ma przy tym znaczenia, że ewentualnie również i pozwana nie była w stanie przewidzieć znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, gdyż wykładając przepisy dyrektywy 93/13, należy mieć przede wszystkim na uwadze, że ustanowiony przez dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, w związku z czym godzi się na postanowienia umowne sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść.

Sąd *ad quem* zakwestionował również stanowisko pozwanej, jakoby § 1 ust. 1 i § 7 ust. 2 umowy kredytu zawierały jednoznaczny opis klauzuli indeksacyjnej.

Powołane jednostki redakcyjne umowy nie mogą być bowiem rozpatrywane samodzielnie bez uwzględnienia § 17 umowy, w ocenie Sądu II instancji słusznie uznanego przez Sąd I instancji za abuzywny. Zgodnie z tym postanowieniem kursy kupna/sprzedaży walut dla kredytów hipotecznych ustalane są według średnich kursów NBP minus/plus marża kupna/sprzedaży. Jeśli nie budzi wątpliwości średni kurs waluty obcej przyjęty z tabel kursowych NBP, to niewątpliwie obiektywnego i czytelnego charakteru nie mają już marże kupna i sprzedaży, ustalane przez kredytodawcę według ustalonego przez siebie algorytmu. Marża ta powiązana była z narzuconym przez pozwanego tzw. spreadem walutowym, co już w nierównomierny sposób kształtowało wysokość owego świadczenia.

Sąd II instancji zwrócił uwagę, że przedmiotowa marża była uznaniowa a sposób jej wyliczania nie był jasny i zrozumiały dla konsumentów. W konsekwencji Sąd *ad quem* uznał, że pomiędzy indeksacją kredytu według „kursu kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt” a marżą pozwanej istniało sprężenie zwrotne. Elementy kursu i marży nie mogły być obiektywnie rozdzielone, tworząc konstrukcję zupełnie niezrozumiałą dla konsumenta, na której wyliczenie nie miał żadnego realnego wpływu.

Sąd II instancji odwołał się również do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym wielokrotnie stwierdzano, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula niezawierająca jednoznacznej treści, a przez to pozwalająca na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Nie budziło zatem wątpliwości Sądu *ad quem*, że postanowienia § 17 umowy kredytu należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne, ponieważ kształtują one prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji (indeksacji) świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku. Odwołanie do kursów walut ustalanych wyłącznie przez pozwaną oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Jednocześnie prawo pozwanej do ustalania kursu waluty nie

doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Sąd II instancji zanegował również stanowisko pozwanej, która zakwestionowała uznanie za mający charakter abuzywny całego § 17 umowy kredytu, a nie tylko tej jego części odnoszącej się do marży banku. W ocenie Sądu *ad quem* za nieprzekonującą należało uznać argumentację pozwanej, w myśl której w sprawie należało poprzestać wyłącznie na wyeliminowaniu z umowy kredytu postanowień dotyczących marży banku. Wątpliwości Sądu II instancji budziło założenie, że treść § 17 umowy kredytu odnosząca się do marży banku stanowi odrębne zobowiązanie umowne, o którym mowa w wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20 (ECLI:EU:C:2021:341). Zdaniem Sądu, zwroty „marża kupna” i „marża sprzedaży” nie stanowią autonomicznych zobowiązań podlegających badaniu pod kątem ich abuzywności, ponieważ dopiero w powiązaniu z dalszą, uzupełniającą częścią umowy mogą stanowić przedmiot takiej efektywnej oceny. Usunięcie części niedozwolonych warunków w postaci marży banku spowodowałoby ponadto zmianę treści przedmiotowych warunków przez zmianę ich istoty. Klauzule indeksacyjne oparte były bowiem nie tylko o kursy walut CHF ustalane na podstawie średnich kursów z tabel NBP, ale również przez doliczenie albo odliczenie marż banku. Ich wyłączne pominięcie sprawi, iż klauzule przeliczeniowe w wersji zamieszczonej w treści umowy stracą całkowicie swój dotychczasowy sens i znaczenie, a na rzecz stanowiska przeciwnego nie przemawia twierdzenie pozwanej, że w ten sposób zostanie osiągnięty również tzw. efekt zniechęcający.

Sąd II instancji wskazał ponadto, że uznanie, iż sporne postanowienia umowy mają charakter abuzywny, prowadzi do upadku całej umowy kredytu. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy jako niedozwolone nie wiąże konsumenta, to strony są związane umową w pozostałym zakresie, to jednak w niniejszej sprawie z uwagi na to, że abuzywny charakter mają postanowienia określające główne świadczenia stron, nie jest możliwe przyjęcie, że strony zawarły ważną umowę kredytu. Wobec bezskuteczności postanowień regulujących kwestię przewalutowania udzielonego i wypłaconego kredytu należy stwierdzić, że strony nie osiągnęły konsensu dotyczącego kwoty kredytu udzielonego w CHF i w następstwie tego co do wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Kredytobiorcy mieli świadomość

konsekwencji prawno-ekonomicznych ustalenia nieważności umowy kredytu i godzili się na nie. Do odpowiedzi na apelację zostało dołączone oświadczenie kredytobiorców z 16 grudnia 2014 r., w którym wskazywali, że zamierzają wystąpić z pozwem m.in. o ustalenie nieważności umowy kredytu z 25 kwietnia 2008 r., dając tym samym wyraz stanowisku, iż nie udzielają następcej świadomej i dobrowolnej zgody na dalsze funkcjonowanie w umowie postanowień abuzywnych.

W związku z tym, rozważając, czy zawarta przez strony umowa kredytu mogłaby nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że nie jest to możliwe.

Po pierwsze, nadal nie istnieje zgodnie przyjęty przez strony miernik służący przeliczeniu kwoty kredytu wypłaconej w złotych na franki szwajcarskie, a w konsekwencji nie ma obiektywnego wskaźnika wyznaczającego wysokość rat kapitałowo-odsetkowych podlegających spłacie.

Po drugie, nie jest możliwe uznanie, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa może dalej obowiązywać jako umowa kredytu zawarta w złotych polskich. Taka konwersja umowy wypaczyłaby całkowicie jej istotę i ekonomiczny aspekt udzielonego kredytu.

Po trzecie, w polskim systemie prawnym nie ma przepisu ogólnego oraz dyspozytywnego, który za zgodą stron dawałby możliwość zastąpienia nieuczciwych postanowień umownych i jednocześnie przywracałby rzeczywistą równowagę stron w stosunku umownym. W konsekwencji należało przyjąć, że umowa kredytu jest nieważna w całości, gdyż konsensem stron nie zostały objęte wszystkie istotne dla umowy kredytu postanowienia.

W związku z powyższym, zdaniem Sądu II instancji, nie można zarzucić Sądowi I instancji, że zasądzając na rzecz kredytobiorców kwotę dochodzoną pozwem, uznał świadczenia przez nich spełnione za nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. W rozpatrywanym przypadku można bowiem mówić o nienależnym świadczeniu w związku z odpadnięciem podstawy świadczenia na skutek uznania klauzul indeksacyjnych za abuzywne oraz o wystąpieniu nieważności czynności prawnej na skutek braku możliwości dalszego utrzymania w mocy umowy kredytu. W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia

nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiens, ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvens uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie kredytobiorców, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia.

Stwierdzenie zatem, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, iż co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku. Odmienne stanowisko skarżącego w tej kwestii jest sprzeczne z panującą niepodzielnie w doktrynie, a obecnie również i w orzecznictwie, teorią dwóch kondykcji.

Za trafny Sąd II instancji uznał jedynie zarzut naruszenia art. 367 k.c. w zakresie, w jakim kwestionowano status kredytobiorców jako wierzycieli solidarnych względem banku. Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. Sąd Apelacyjny podzielił wyrażone w doktrynie stanowisko, że „również w przypadku wspólności majątkowej małżeńskiej ustawodawca stronił od zastrzeżenia solidarności czynnej małżonków, gdy występują oni w roli wierzycieli” (E. Gniewek, *O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym - uwagi kilka*, Monitor Prawniczy 2009, nr 3).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji wniosła pozwana, zaskarżając ten wyrok w całości i formułując w skardze zarzuty naruszenia: 1) art. 384 k.p.c. w zw. z art. art. 369 k.c., art. 367 § 1 oraz art. 379 § 1 k.c.; 2) art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 oraz art. art. 8 k.p.c., art. 61 oraz art. 62 w zw. z art. 56 § 2 k.p.c.; 3) art. 385¹ § 1 w w. z art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz § 17 umowy kredytu; 4) art. 385¹ § 1 k.c., art. 65 § 1 i § 2 k.c. w zw. z § 17 umowy kredytu oraz art. 1 ustawy z 29 lipca 2011 r., art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13; 5) art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz § 17 umowy kredytu; 6) art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; 7) art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. (w brzmieniu sprzed nowelizacji

dokonanej ustawą z 29 lipca 2011 r.) w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1, ust. 2 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; 8) art. 65 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 385 § 2 k.c., art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z 29 lipca 2011 r.), art. 69 ust. 3 pr. bank., art. 56 k.c. oraz art. 354 § 1 k.c., art. 69 ust. 2 pkt. 4a pr. bank. i art. 58 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; 9) art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 385² k.c. a także art. 58 § 1 k.c.; 10) art. 58 § 1 i § 3 k.c. oraz z art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; 11) art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 w zw. z art. 1 pkt. 1) a i b ustawy z 29 lipca 2011 r. w zw. z art. 385² k.c., art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; 12) art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz art. 411 pkt. 2 i 4 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o uchylenie w całości wyroku Sądu II instancji i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej nieprzyjęcie do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności, należy odnieść się do wniosku strony powodowej o wystąpienie przez Sąd Najwyższy do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniem prejudycjalnym dotyczącym konieczności (a w istocie dopuszczalności) badania z urzędu przez Sąd Najwyższy jako sąd krajowy ostatniej instancji spełnienia wymogu wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez zapewnienie przez instytucję finansową w procesie zawierania umowy informacji wystarczających do podjęcia świadomych i rozważnych decyzji, jeżeli skarga kasacyjna instytucji finansowej nie opiera się na kwestionowaniu ustaleń poczynionych w tym zakresie przez sądy niższych instancji.

W ocenie Sądu Najwyższego wystąpienie z pytaniem prejudycjalnym tak sformułowanym nie było konieczne. Sąd krajowy jest bowiem obowiązany do zbadania każdorazowo z urzędu, czy warunki umowne mają charakter nieuczciwy, i dokonawszy takiego badania, do zniwelowania braku równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (zob. wyroki TSUE: z 7 grudnia 2023 r., mBank S.A., C-140/22, ECLI:EU:C:2023:965, pkt 54; z 11 marca 2020 r., Lintner, C-511/17, EU:C:2020:188, pkt 26; z 17 maja 2018 r., Karel de Grote – Hogeschool Katholieke Hogeschool Antwerpen, C-147/16, EU:C:2018:320, pkt 29 i przytoczone tam orzecznictwo). Sąd jest obowiązany każdorazowo wyłączyć stosowanie nieuczciwych warunków umownych, aby nie wywierały one, w braku sprzeciwu konsumenta, wiążących wobec niego skutków (zob. wyroki TSUE: z 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 35; z 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 65; z 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 52; z 7 grudnia 2023 r., mBank S.A., C-140/22, ECLI:EU:C:2023:965, pkt 55). Ocenie takiej nie stoi na przeszkodzie – w świetle wykładni dokonywanej przez TSUE – zasada dyspozycyjności oraz zasada *ne eat iudex ultra petita partium* (zob. wyroki TSUE: z 11 marca 2020 r., Lintner, C-511/17, EU:C:2020:188, pkt 31; z 4 czerwca 2020 r., Kancelaria Medius SA, C-495/19, ECLI:EU:C:2020:431). Sąd, do którego konsument wniósł pozew o stwierdzenie nieuczciwego charakteru niektórych warunków zamieszczonych w umowie, nie jest zobowiązany do zbadania z urzędu i w sposób indywidualny całości pozostałych warunków umowy – które nie zostały zaskarżone przez konsumenta – aby sprawdzić, czy mogą one zostać uznane za nieuczciwe. Musi jednak zbadać te warunki, które są związane z przedmiotem sporu określonym przez strony, w wypadku, gdy dysponuje niezbędnymi ku temu elementami stanu faktycznego i prawnego, uzupełnionymi w razie potrzeby przez środki dowodowe (wyrok TSUE z 11 marca 2020 r., Lintner, C-511/17, EU:C:2020:188, pkt 44).

Dokonując oceny zarzutów zawartych w treści skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy – w zakresie dotyczącym charakteru postanowień umownych podlegających ocenie ich abuzywności w świetle dyrektywy 93/13 – nie ocenia jedynie samodzielnie, w sposób wyabstrahowany, zarzutu skarżącego w oderwaniu

od treści i kontekstu umowy, w szczególności w związku z pozostałymi jej postanowieniami oraz ustaleniami sądów *meriti*, których konieczność uwzględnienia wynika wprost z treści art. 385² k.c. Przepis ten nakazuje ocenę zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami według stanu z chwili zawarcia umowy, przy uwzględnieniu treści całej umowy, okoliczności jej zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Dokonaniu takiej oceny w postępowaniu kasacyjnym nie stoi na przeszkodzie fakt, iż Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a ponadto w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c.). Jakkolwiek też, mimo że Sąd Najwyższy w ramach związania granicami zaskarżenia nie może z urzędu oceniać nieważności czynności prawnej na podstawie art. 58 k.c. (w przeciwieństwie do sądów *meriti*), to jednak w świetle zasady tzw. wykładni zgodnej (tj. w przypadku implementacji dyrektyw unijnych dla zapewnienia ich pełnej skuteczności z uwzględnieniem wykładni zgodnie z dorobkiem orzecznictwem TSUE) Sąd Najwyższy obowiązany jest także uwzględnić ocenę niedozwolonego charakteru postanowienia umownego wówczas, gdy może to wpłynąć na rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej, mimo że nie uwzględniają konieczności dokonania takiej oceny zarzuty sformułowane przez stronę skarżącą. Wynika to z faktu, iż w orzecznictwie TSUE nie dokonano dotychczas rozróżnienia w zakresie obowiązków nakładanych na sądy krajowe w zależności od tego, czy chodzi o sądy rozpoznające sprawę w toku rozpoznania instancyjnego, czy też sądy rozpoznające nadzwyczajne środki zaskarżenia. *Lege non distinguente* na gruncie prawa polskiego należy uznać, że standard wynikający w tym zakresie z orzecznictwa TSUE dotyczy nie tylko sądów *meriti*, ale również Sądu Najwyższego.

Skarżąca zarzuca orzeczeniu Sądu II instancji naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 384 k.p.c. w zw. z art. art. 369 k.c., art. 367 § 1 oraz art. 379 § 1 k.c., polegające na niezastosowaniu art. 384 k.p.c. przy zmianie zaskarżonego wyroku na niekorzyść pozwanego banku, w sytuacji gdy na skutek zarzutu pozwanej naruszenia art. 369, art. 367 § 1 i art. 379 § 1 k.c. – w braku apelacji strony powodowej – Sąd Apelacyjny powinien

uchylić wyrok i umorzyć postępowanie, a nie dokonywać zamiany wyroku Sądu I instancji sprzecznej z żądaniem samego pozwu i niekorzystnej dla banku, jako że zasądzenie roszczenia solidarnie jest dla pozwanej korzystniejsze aniżeli rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku. W ocenie skarżącej może ona wtedy spełnić świadczenie do majątku osobistego każdego z kredytobiorców lub do ich majątku wspólnego, po niekorzystnej dla pozwanej wnoszącej apelację zmianie wyroku bank spełnić zaś może świadczenie tylko do majątku wspólnego małżonków.

Zarzut powyższy należy uznać za niezasadny. Zgodnie z art. 384 k.p.c. sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Pozwana w niniejszej sprawie w apelacji zarzuciła Sądowi *a quo* naruszenie art. 369 w zw. z art. 367 § 1 w zw. z art. 379 § 1 k.c., polegające na nieprawidłowym zastosowaniu art. 369 w zw. z art. 367 § 1 k.c. i zasądzeniu roszczenia solidarnie na rzecz strony powodowej, w sytuacji gdy nie było podstawy do tej solidarności, oraz art. 379 § 1 k.c., polegające na jego niezastosowaniu. Eliminacja solidarnego charakteru zobowiązania, o którym mowa w zaskarżonym wyroku, skutkuje ustaleniem, iż zobowiązanie ma charakter indywidualny, a w konsekwencji nie znajdują zastosowania przepisy o solidarności wierzycieli. Sąd nie rozstrzyga w tym zakresie ponad żądanie – ani nie poszerza ram obowiązku dłużnika, ani jego treści, a jedynie o sposobie spełnienia należnego od niego świadczenia. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że uwzględniając w tym zakresie zarzut strony pozwanej oraz nie uwzględniając tak sformułowanego żądania, Sąd *ad quem* rozstrzygnął ponad żądanie.

Za nietrafny należało także uznać zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 oraz art. 8, art. 61 i art. 62 w zw. z art. 56 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że Stowarzyszenia na Rzecz Obrony Praw Konsumenta i Obywatela „P.” posiada uprawnienie do złożenia w imieniu konsumentów, na których rzecz wytoczyło powództwo, oświadczenia o skorzystaniu z ochrony przewidzianej w dyrektywie 93/13 i wyrażaniu zgody na unieważnienie umowy kredytu, podczas gdy jest to oświadczenie materialnoprawne i ściśle związane z osobą konsumenta, a tym samym – zdaniem banku – nie może być złożone przez Stowarzyszenie działające na rzecz konsumenta.

Po pierwsze, zgodnie z orzecznictwem TSUE sąd, który stwierdza z urzędu nieuczciwy charakter warunku umownego, nie ma obowiązku, by – w celu wyciągnięcia skutków z tego stwierdzenia – czekać na to, że konsument poinformowany o jego prawach złoży oświadczenie, wnosząc o stwierdzenie nieważności takiego warunku (zob. wyrok TSUE z 21 lutego 2013 r., C-472/11, Banif Plus Bank Zrt, ECLI:EU:C:2013:88). Obowiązki informacyjne i powiązane z nimi odniesienie się przez konsumenta dotyczą sytuacji, gdy sąd podnosi z urzędu (*ex officio*) zarzuty prawne, na których zamierza on oprzeć swoje orzeczenie. Tym samym sąd ma obowiązek poinformować strony o takiej okoliczności, aby, zgodnie z zasadą kontradyktoryjności, mogły zapoznać się z tymi „zarzutami prawnymi” oraz ustosunkować się do nich (zob. wyroki TSUE: z 2 grudnia 2009 r., Komisja/Irlandia i in., C-89/08 P, EU:C:2009:742, pkt 55, 56; z 21 lutego 2013 r., Banif Plus Bank, C-472/11, EU:C:2013:88, pkt 30; z 11 kwietnia 2024 r., C-173/23, Eventmedia Soluciones SL, ECLI:EU:C:2024:295, pkt 44).

Po drugie, konsument może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę 7 sędziów SN – zasadę prawną z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 i cytowane tam orzecznictwo). Jak wskazał Sąd II instancji, w postępowaniu powódka przedłożyła oświadczenia kredytobiorców o przystąpieniu do grupy osób konsumentów, którzy zamierzają wystąpić z pozwem w postępowaniu grupowym o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z tej umowy kredytu lub ustalenie nieważności całej tej umowy kredytu lub ustalenie niezwiązania ich jako konsumenta tą umową kredytu w zakresie indeksacji kwoty spłaty. Z treści oświadczenia wynika, że kredytobiorcy jednoznacznie wyrazili wolę w zakresie roszczeń wobec pozwanej, w tym także w co do żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu.

W niniejszej sprawie powódka, działając na rzecz kredytobiorców, domagała się od pozwanej zapłaty, nie zaś ustalenia nieważności umowy. Nieważność sąd II instancji stwierdza z urzędu, a w niniejszej sprawie kredytobiorcy – jak podkreślił Sąd Apelacyjny – mieli świadomość konsekwencji prawno-ekonomicznych ustalenia nieważności umowy kredytu i godzili się na nie. Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, iż wobec tych okoliczności jakiegokolwiek wątpliwości mogłoby budzić to,

czy Stowarzyszenie na Rzecz Obrony Praw Konsumenta i Obywatela „P.” może skutecznie dochodzić świadczenia z uwagi na brak oświadczenia o skorzystaniu z ochrony przewidzianej w dyrektywie 93/13 i wyrażaniu zgody na stwierdzenie nieważności umowy kredytu.

Jednocześnie wypada wskazać, iż strona powodowa trafnie podnosi, że po stronie pozwanej brak jest interesu w ustaleniu powyższej okoliczności, tj. braku odpowiedniego oświadczenia dotyczącego zgody kredytobiorców na stwierdzenie nieważności (nieskuteczności) umowy. System ochrony przed nieuczciwymi warunkami nie ma bowiem zastosowania wówczas, jeżeli konsument się temu sprzeciwia. To on, nie zaś przedsiębiorca, ma prawo do sprzeciwienia się objęciu ochroną przed szkodliwymi skutkami spowodowanymi unieważnieniem umowy jako całości, jeżeli nie chce powoływać się na tę ochronę. Konsument może, po poinformowaniu go przez sąd, nie podnosić nieuczciwego i niewiążącego charakteru warunku umownego, wyrażając w ten sposób dobrowolną i świadomą zgodę na dany warunek (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., Dziubak, C-260/18, EU:C:2019:819, pkt 55, 66).

Co do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy podnieść, że kluczowe spośród nich zostały rozstrzygnięte uchwałą pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, która z chwilą jej podjęcia uzyskała moc zasady prawnej, stosownie do art. 87 § 1 zd. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 622), i jako taka wiąże inne składy Sądu Najwyższego.

Zgodnie z treścią uchwały:

1. w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.

2. w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.
3. jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron.
4. jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy.
5. jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia.

Treść powyższej uchwały potwierdza dominującą linię orzeczniczą Sądu Najwyższego dotyczącą skutków zawarcia w umowie kredytu denominowanego lub indeksowanego do kursu obcej waluty postanowień abuzywnych dotyczących zasad ustalania tego kursu na potrzeby wykonania umowy kredytu.

Niezależnie od powyższego kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie ma to, iż umowa kredytu indeksowanego, również w odniesieniu do postanowień dotyczących sposobu obliczania marży banku, zawiera mechanizm *a vista* w sposób oczywisty i rażąco naruszający interesy konsumentów. Mechanizm ten polega na ponoszeniu nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę (w przeciwieństwie do banku), co może powodować znaczną nierówność praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. O ile bowiem rzeczywiste, jak i hipotetyczne ryzyko banku związane ze stosowaniem zmiennego kursu waluty obcej jest niewielkie, o tyle ryzyko po stronie konsumenta pozostaje w zasadzie

nieograniczone i jest każdorazowo zależne od szeregu czynników, które wpływać mogą na istotne wahania tego kursu. W tym kontekście za kluczowe należy uznać to, iż rolą banku jako strony profesjonalnej jest w takim przypadku szczegółowe poinformowanie konsumenta – kredytobiorcy o istnieniu takiego ryzyka i związanej z nim nierównowadze na korzyść instytucji kredytowej.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 65 § 1 i § 2 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz § 17 umowy kredytu przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że wyeliminowanie z umowy jedynie obowiązku zapłaty marży na rzecz banku powodowałoby zmianę treści § 17 Umowy przez zmianę jego istoty, a także naruszenia art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niewłaściwe zastosowanie i w efekcie uznanie za bezskuteczne wobec powoda wszystkich postanowień umowy regulujących indeksację kursem franka szwajcarskiego kwoty kredytu, trzeba przypomnieć, że w wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C19/20, TSUE podkreślił, iż art. 6 i 7 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie temu, by sąd usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty. Pogląd ten TSUE przyjął także w wyroku z 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21, C-82/21 (Deutsche Bank Polska i Bank Millennium, ECLI:EU:C:2022:646), wskazując, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego.

Należy przypomnieć, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. np. wyrok SN z 28 lutego 2023 r., II CSKP 1440/22).

Postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Nie chodzi jedynie o ryzyko kursowe, przerzucone praktycznie w całości na konsumentów czy różnice kursowe, w wyniku których bank uzyskiwał kolejne, niczym nieuzasadnione korzyści kosztem konsumentów, lecz o niemożność ustalenia wysokości kredytu udzielonego, a następnie pozostałego do spłaty, jak i wysokości rat, gdyż mechanizm ustalania tych wartości pozostawał wyłącznie po stronie banku. Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę w tym zakresie, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 6 marca 2024 r., II CSKP 2223/22, klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula spreadowa nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego i wynikającego z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji klauzule te, składające się na przyjęty w umowach kredytowych mechanizm przeliczeniowy, są ze sobą ściśle powiązane, a ich rozszczepienie jest zabiegiem sztucznym.

Nietrafny jest wreszcie zarzut skarżącej dotyczący skutków wejścia w życie ustawy z 29 lipca 2011 r. Akt ten bowiem nie wyeliminował abuzywnego charakteru klauzul przeliczeniowych. Ustawa miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów walutowych, a nie doprowadzenie do zmiany istoty umowy kredytowej; nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy. Nowelizacja potwierdziła, wynikającą wcześniej z art. 353¹ k.c., dopuszczalność zawierania umów kredytowych w walucie obcej. Od generalnej dopuszczalności należy jednak odróżnić ocenę konkretnych postanowień danej umowy jako niedopuszczalnych, której to oceny dokonuje się na moment zawarcia umowy (zob. wyroki SN: z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22; z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21; postanowienie SN z 28 listopada 2022 r., I CSK 934/22).

Modyfikacja umowy przez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem zapobiegania kolejnym naruszeniom, co jest istotą dyrektywy 93/13. Gdyby sąd mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykłe niestosowanie takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęcani do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione (a konkretnie – stwierdzono ich nieważność), to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. np. wyroki TSUE: z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, Banco Español de Crédito SA, ECLI:EU:C:2012:349; z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, ECLI:EU:C:2014:282; z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, ECLI:EU:C:2019:250). Kontrahent konsumenta by nie ryzykował stosowaniem niedozwolonych postanowień umownych, czyli praktyk w istocie antykonsumenckich, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, ponieważ mógłby liczyć na to, że sąd – w razie uznania za abuzywne jednego postanowienia – uzupełni umowę przez wprowadzenie w jego miejsce innego warunku, który powinien być przez niego zaproponowany przy zawieraniu umowy (zob. np. wyroki SN: z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44).

W tym kontekście należy przypomnieć, że art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej). W przypadku kredytów indeksowanych kwota kredytu jest wyrażona w walucie polskiej, zaś waluta obca stanowi miernik świadczenia spełnianego w walucie polskiej.

Kwestia wzajemnego rozliczenia stron jest konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy (zob. wyroki SN z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, i z 25 października 2023 r., II CSKP 835/23). Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (OSNC 2021, nr 6, poz. 40), stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje

roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną oraz na podstawie art. 108 § 1, art. 98 i art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego

[SOP]

[ms]